

Święta Bożego Narodzenia od lat są wpisane w kalendarz każdej polskiej rodziny. To tradycja, w której wzrastaliśmy, którą pielęgnujemy i w specyficzny dla siebie sposób przekazujemy z pokolenia na pokolenie. Niezależnie od tego, czy jesteśmy wierzący, czy też nie, jest to czas magiczny, niezwykły, zdecydowanie różniący się od innych dni. Dla jednych to okres wytężonej pracy, generalnych porządków w domu, w pracy czy też życiu. Dla innych chwila oddechu, którą należy wykorzystać jak najefektywniej, w zależności od upodobań, zaszywając się w domowym zaciszu, spotykając z rodziną, organizując wypad na narty, do SPA czy też zwiedzając interesujące miejsca.

A co o świętach myślą dzieci?

Zapytane: „Z czym kojarzą im się święta?” – maluchy najczęściej odpowiadają: „święta to prezenty”. Ktoś mógłby powiedzieć: „No cóż. Takie czasy, tylko kasa i prezenty się liczą!”. I tak prawdę mówiąc, coś w tym jest. Coraz częściej najważniejsze jest to, jakim jeździmy samochodem, jak duży posiadamy dom, gdzie spędzamy wakacje, ilu cyfrowa kwota widnieje na naszym koncie. To, jakim jesteśmy człowiekiem, jest sprawą drugorzędną, czasami zupełnie nieważną. Czy musi tak być? Czy takie wartości chcemy przekazać naszym dzieciom?

Co tak naprawdę jest najważniejsze?

Sięgnijmy pamięcią do dziecięcych lat. Na pewno pamiętamy ten niezwykły czas oczekiwania na święta. I chociaż każdy niecierpliwie czekał i nieustannie zastanawiał się, co znajdzie pod choinką, to dzisiaj, po latach, wcale nie te prezenty wspominamy najczęściej. Wyprawa z tatą po choinkę, robienie ozdób z rodzeństwem, pływający w wannie karp, panoszący się niczym król i rozbryzgujący wodę, gdy tylko chciało się go dotknąć, wypatrywanie pierwszej gwiazdki i czekanie do północy, aż nasz ukochany Burek przemówi do nas ludzkim głosem – właśnie to pamiętamy najlepiej. Ze wzruszeniem wspominamy wspólne dekorowanie choinki, nakrywanie do stołu, dzielenie się opłatkiem i łyż, które ukradkiem ocierała mama. Co więc zrobić, aby nasze dzieci miały równie piękne wspomnienia?

Jak mądrze wykorzystać przedświąteczny czas?

Na pewno warto kultywować zwyczaje wyniesione z domu. Można pokusić się o wypracowanie własnych, takich, które pozwolą stworzyć magiczny, niepowtarzalny, charakterystyczny tylko dla naszej rodziny nastrój. Dobrze jest już od najmłodszych lat uczyć dzieci, że święta to przede wszystkim wspólnie spędzany czas, w którym prezenty są jedynie miłym dodatkiem. Jak to zrobić?

- **Zapoznaj dziecko z tradycją świąt Bożego Narodzenia-** dziecko chętniej będzie uczestniczyło w wydarzeniu, które rozumie. Warto więc opowiedzieć mu o narodzinach Jezusa i działalności Świętego Mikołaja. Wyjaśnić, po co ubieramy choinkę, dlaczego pod obrus wkładamy siano, co symbolizuje opłatek i dla kogo stawiamy na stole dodatkowe nakrycie.
- **Zaangażuj dziecko w przygotowania-** bycie jedynie obserwatorem niekoniecznie jest interesujące. Szczególnie dotyczy to dzieci, które, aby coś zrozumieć, muszą czynnie w tym uczestniczyć i być zaangażowane emocjonalnie. Dlatego jeżeli chcemy, aby nasze pociechy odczuły wyjątkowość świąt, stwórzmy im okazję do aktywnego udziału w przedświątecznych przygotowaniach. Zadbajmy o to, aby poczuły się

współodpowiedzialnymi organizatorami, których udział w tym przedsięwzięciu jest równie ważny, jak pozostałych członków rodziny. Oczywiście planując działania, weźmy pod uwagę wiek i możliwości dziecka, tak aby odpowiednio dostosować rodzaj i zakres prac. W co więc możemy zaangażować nasze pociechy?

1. **Porządki** – ktoś powie: – „Nuda! Żadne dziecko nie chce się tym zajmować. Trudno zmusić je nawet do zrobienia porządku na swoim biurku, a co dopiero mówić o sprzątaniu całego mieszkania!”, i jest w tym wiele prawdy. Jak więc postąpić? Co więc zrobić, aby nudne sprzątanie zamieniło się w atrakcyjne przedświąteczne porządki? Powierz dziecku do wykonania ważne zadanie. Nadzoruj, ale... pozostaw odrobinę swobody. Obdarz dziecko zaufaniem, pozwalając, aby nauczyło się nowych rzeczy. Niech będzie to również okazja do pobycia w twojej obecności. Pozwoli to na pogłębianie więzi emocjonalnej i budowanie świątecznej atmosfery.
2. **Ubieranie choinki** – to jedna z czynności, na którą każde dziecko czeka z niecierpliwością. Zanim jednak przystąpimy do dekorowania świątecznego drzewka, warto pokusić się o własnoręczne wykonanie ozdób. Wspólne wycinanie gwiazdek, klejenie łańcucha z papieru, robienie aniołków, to zajęcia równie przyjemne jak i rozwojowe.
3. **Świąteczne pierniki** – to zadanie, z którym dzieci poradzą sobie z łatwością. Możesz powierzyć im wycinanie pierników, lukrowanie, czy też ozdabianie według własnego pomysłu.
4. **Nakrywanie do stołu** – może stać się świetną okazją do tego, by nauczyć dziecko tej umiejętności. Nawet maluch poradzi sobie z układaniem sztućców, serwetek, rozmieszczaniem ozdób na stole, a włożenie siana pod obrus i przygotowanie pustego miejsca dla zbłąkanego wędrowca będzie kolejną okazją do zapoznania z tradycjami świątecznymi.
5. **Świąteczne życzenia** – składanie życzeń nie jest wcale takie proste, jakby się mogło wydawać. Jeżeli chcemy, aby nasze dziecko potrafiło złożyć „życzenia od serca”, a nie tylko: „Zdrowia, szczęścia, pomyślności...”, pomóżmy mu się do tego przygotować. Sprawę mogą ułatwić własnoręcznie wykonane kartki świąteczne, które jednocześnie pokażą dziecku inną formę wysyłania życzeń niż sms-y czy maile wysyłane z Internetu, tak popularne w dzisiejszych czasach.
6. **Własnoręcznie przygotowane prezenty** – to świetna okazja, aby nauczyć dziecko, że prezenty wykonane samodzielnie są bardziej wartościowe, niż te kupione w sklepie. Pomóż dziecku w wyszukaniu pomysłów i zgromadzeniu potrzebnych materiałów.
- **Naucz dziecko dzielić się z innymi**- wykorzystaj przedświąteczny czas, by uwrażliwić swoje dziecko na los innych, nauczyć je empatii i współczucia. Porozmawiaj z nim o dzieciach, których rodziców nie stać na prezenty. Zachęć dziecko do podzielenia się tym, co ma. Pozwól mu zdecydować, co chce podarować.

Co jeszcze możesz zrobić dla swojego dziecka?

- **Bądź dla niego wzorem**

Dzieci uczą się przez obserwację i naśladownictwo. Szczególnym wzorcem są dla nich rodzice. Jeżeli chcemy, aby nasze dziecko dostało odpowiednie wzorce, zadbajmy o swoje zachowanie. Cieszymy się swoją obecnością, unikajmy nieporozumień i kłótni, bądźmy dla siebie mili. Przywróćmy świętom Bożego Narodzenia magię i czar z czasów naszego dzieciństwa.

- **Zamiast drogiego prezentu podarujmy naszemu dziecku:**

uściski i pocałunki – nigdy nie jest ich wiele,
nasze kolana – najlepsze miejsce do rozmów, wspólnego czytania, opowiadania,
wspólne posiłki – pozwalają poczuć domowe ciepło i skupić się na sobie nawzajem,
czas – bezcenny dar pozwalający poczuć się ważnym,
poczucie humoru – pozwala zrelaksować się i wzmocnić rodzinne więzi.